

PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN
WYDZIAŁU PRASOWEGO
MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok IV | Warszawa, środa 1 maja 1929 r. | Nr. 100

SPRAWY POLSKIE.

POLSKA A NIEMCY.

Berl. Tageblatt 30.IV pisze z powodu napadu Niemców na artystów polskich w Opolu, że policja wdrożyła śledztwo i winni będą postawieni przed sąd. Dziennik zaznacza, że wypadki te są tembardziej pożałowania godne, iż w ostatnich czasach w większej ilości niż dotychczas, goszczą na Polskim Górnym Śląsku niemieckie trupy teatralne i należy się obawiać, że obecnie przedstawieniom ich może zagrażać niebezpieczeństwo.

POLSKA A RUMUNJA.

Argus 19.IV w art. inż. Icanida, dyrektora handlowego kolei rumuńskich, omawia stosunki handlowe polsko-rumuńskie. Autor stwierdza, że stosunki handlowe polsko-rumuńskie, od czasu wojny, rozwijają się coraz pomyślniej dzięki specjalnym udogodnieniom stworzonym przez koleje rumuńskie dla towarów polskich, jak również i przez koleje polskie dla towarów rumuńskich. W krótkim czasie będzie uruchomiony na Dunaju wielki prom (ferry-boot), który ułatwi jeszcze bardziej tranzyt towarów polskich na wschód. Autor dochodzi do wniosku, że po 10-ciu latach stosunki handlowe między Polską a Rumunją doszły do stanu rozkwitu.

ZAGADNIENIA OGÓLNE.

SYTUACJA POLITYCZNA W NIEMCZECH.

Berl. Tageblatt 30.IV podaje linje wytyczne, uchwalone przez komisję unifikacji państwa na hamburskim zjeździe demokratów niemieckich; zmierzają one do przeprowadzenia unifikacji Rzeszy, przyczem komisja jest za zachowaniem pewnej autonomji krajów — w myśl zasady, iż należy unikać wszelkiego zbytecznego centralizmu, ale wszystko, co może być scentralizowane, jak wymiar sprawiedliwości itp. — należy przekazać władzom centralnym.

NIEMCY A ZSRR.

Königsb. Hartungsche Zeitung 25.IV zwraca uwagę na wielkie znaczenie pobytu delegacji wschodnio - pruskiej w Rosji sowieckiej. Zdaniem pisma, należy odważnie przystąpić do nawiązania zerwanych przez wojnę światową stosunków ze wschodem. Temu celowi służy zorganizowana przez najbardziej kompetentne koła „Deutsche Ostmesse", która dobitnie unaoczniła więzy łączące Prusy Wschodnie ze Wschodem. Dziś jest właściwa chwila dla zrozumienia, że przyszłość Niemiec, a przedewszystkiem Prus Wschodnich opiera się na stosunkach ze Wschodem. Dlatego dzień powrotu delegacji wschodnio - pruskiej po owocnej pracy, jest ważnym etapem dla przyszłości niemieckiej i Prus Wschodnich.

Ten sam dziennik informując o zjeździe niemieckich inżynierów w Królewcu, zaznacza: „Miarodajną dla wyboru miejsca zjazdu była chęć zacieśnienia wię-

zów przynależności Prus Wschodnich do macierzy i podkreślenia znaczenia Wschodu dla niemieckiego przemysłu technicznego".

Königsb. Allg. Ztg. 25.IV informuje o zwiedzaniu przez delegację wschodnio - pruską nowoodkrytych źródeł leczniczych w Z. S. R. R. (a mianowicie w m. Macesta na kaukaskiem wybrzeżu Morza Czarnego). Władze sowieckie, które źródłom tym rokują wielką przyszłość, zaprosiły fachowe siły niemieckie do przeprowadzenia zbadania naukowego źródeł oraz zapewniły zaproszonej niemieckiej delegacji lekarskiej życzliwe przyjęcie i wynagrodzenie.

SYTUACJA POLITYCZNA NA LITWIE.

Tautos Sargas z drugiej połowy kwietnia (Genewa) na wstępie „ostrzega" cenzorów wojennych, komendantów i litewskie sądy wojenne przed dalszem pełnieniem tych funkcyj, „które są sprzeczne z konstytucją litewską". Dziennik podkreśla z naciskiem, że wszyscy cenzorzy wojenni, jak również komendanci i członkowie sądów wojennych „zostaną ostro ukarani", w razie nie usłuchania powyższego ostrzeżenia. „Tautos Sargas", mianujący się organem „obrońców narodu", przypomina w d. c., że wszyscy, popierający rząd Woldemarasa, który zaprzedał Litwę Niemcom, ciężko zawinili wobec narodu i państwa litewskiego.

Pozatem pismo — w imieniu „Organizacji obrońców narodu" — przestrzega urzędników pocztowych, a w szczególności naczelników urzędów pocztowych kowieńskiego i kłajpedzkiego przed spełnianiem roli placówek litewskiego wywiadu. „Przypominamy, że urzędnicy powołani są do pełnienia służby państwu i narodowi, nie zaś uzurpatorskiej klice Woldemarasa — Smetony. Kto nie usłucha powyższego ostrzeżenia zostanie w swoim czasie ostro ukarany".

To samo pismo informuje w depeszy z Kowna o istnieniu na Litwie „triumwiratu", mającego za zadanie obalenie rządu Woldemarasa. Pismo zaznacza, że „Komitet Zbawienia Litwy", na czele którego stoi powyższy „triumvirat" wysłał do Rady Ligi notę, w której podkreśla nielegalność rządu Woldemarasa i uprasza Radę o nierejestrowanie zawartego przez Litwę układu handlowego z Niemcami, który zaprzedaje kraj Niemcom. Nota — wg. pisma — wywołała wielkie wrażenie w Radzie, która podobno zamierza nawet podnieść na najbliższej sesji kwestję legalności rządu litewskiego. Pismo dodaje, że prawdopodobnie nie zajdzie tego potrzeba, gdyż do tego czasu rząd zostanie obalony.

Pozatem pismo podkreśla, w tej samej depeszy przygotowanie się Woldemarasa do ucieczki aeroplanem do Niemiec. Wg. pisma ucieczka ta mu nie powiedzie się, albowiem „naród postanowił zażądać od niego rozrachunku..." „Komitet Zbawienia Litwy" (złożony z oficerów i cywilnych) postanowił wypowiedzieć Woldemarasowi walkę na śmierć i życie... Komitet zażądał dymisji Woldemarasa i oddania przez niego władzy w rece „triumviratu" w przeciągu tygodnia.

To samo pismo zamieszcza odezwę, podpisaną przez niewymienionego z nazwiska pułkown. w imieniu „Tajnej Organizacji Oficerów", nawołującą Smetonę i Woldemarasa do ustąpienia. Odezwa grozi obaleniem tych ostatnich w razie nie usłuchania tej przestrogi. Oficerowie litewscy, którzy wysunęli Smetonę na stanowisko prezydenta, potrafią go również usunąć z tamtąd. Smetona wbrew oporowi oficerów litewskich mianował premjerem Woldemarasa, który doprowadził Litwę do ruiny, oddając ją na rzecz kolonizacji niemieckiej i na pastwę żeru rozmaitych „pasożytów", którzy kończą gnębić naród i państwo litewskie. Odezwa podkreśla, że nawet najzapaleńsi obrońcy Smetony obecnie odwrócili się od niego, widząc w nim uosobienie „zgnilizny", która doprowadziła Litwę do przepaści.

To samo pismo podkreśla z naciskiem, że rząd Woldemarasa — Smetony złamał konstytucję i prowadzi politykę, skierowaną przeciwko narodowi i państwu litewskiemu. Dziennik wzywa najwyższy trybunał litewski do pociągnięcia obecnych dyktatorów Litwy do odpowiedzialności. Smetona i Woldemaras powinni — wg. pisma — po podpisaniu umowy handlowej z Niemcami, zaprzedającej Litwę Niemcom, znaleźć się w więzieniu. „Jeśli przewodniczący najwyższego trybunału nie pociągnie zdrajców państwa do odpowiedzialności sądowej, to on również zostanie pociągnięty do odpowiedzialności za niesumienne spełnianie swoich obowiązków".

To samo pismo w obsz. art. staje w obronie przywódców opozycji litewskiej Gabrysa i Bistrasa, którzy — wg. pisma — bardzo zasłużyli się Litwie. Dziennik przytacza szereg informacji o ich owocnej działalności w kierunku wzmocnienia państwa litewskiego i przeciwstawia im „mizerną kreaturę" — Woldemarasa. Pismo podaje obszerny życiorys Woldemarasa, z którego widać, że Woldemaras nigdy nie wierzył w utrzymanie niepodległości państwa litewskiego, na dowód czego przytacza fakt, że Woldemaras będąc sekretarzem misji ukraińskiej w Berlinie, potakiwał przewodniczącemu tej misji prof. Joszczence, który drwił z budowniczych niepodległości litewskiej. „Co za ironja — pisze „Tautos Sargas" — że obecnie ten sam prof. Jaszczenko (mąż obecnej żony Woldemarasa) jest profesorem litewskiego uniwersytetu, a Woldemaras premjerem Litwy". Pismo przytacza cały szereg faktów, świadczących o „przebiegłości i podłości" Woldemarasa, który potrafił „podporządkować sobie zasłużonego dla Litwy męża — Smetonę i pod ochroną jego imienia odegrać rolę kata Litwy i zdrajcy, zaprzedającego Litwę Niemcom". Omawiając „niedorzeczną" politykę zagraniczną Litwy, pismo wskazuje na przegranie przez Woldemarasa sprawy z Polską. Od ratyfikacji umowy o małym ruchu granicznym pozostaje — wg. pisma — tylko jeden krok do zupełnego nawiązania stosunków z Polską. Szczególnie krytykuje pismo w d. c. umowę handlową z Niemcami, dowodząc jej szkodliwości dla państwa litewskiego. Zawarta umowa — wg. pisma — wiąże Litwę z Niemcami pod względem: ekonomicznym, finansowym, pocztowym i kolejowym. „Zadrżyj Woldemarasie, i cała twoja sfora katów!... Dni i godziny twojej władzy są już policzone, gdyż cierpliwość Litwinów ma również swoje granice".

To samo pismo, nawiązując do pobytu dyrektora departamentu Zauniusa w Genewie, podkreśla, że

Zaunius kompromituje Litwę, albowiem „nadaje się do dyplomacji tak, jak wół do karety". Pismo uwydukla nauczkę, daną Zauniusowi przez przewodniczącego Rady Ligi p. Scialoi za głosowanie w sprawie mniejszościowej bez odpowiedniego po temu upoważnienia. Dziennik pisze, że gdy Zaunius podniósł rękę podczas głosowania w tej sprawie Chamberlain sucho zauważył: „Rada Ligi Nar. nie może dopuścić byle kogo do swego grona, by przez to nie poniżać swego autorytetu i nie zmniejszać wydajności swej pracy". Pismo dodaje, że nauczka tego rodzaju, dana „naszemu głupiemu delegatowi" jest pośrednio policzkiem dla Litwy, jako państwa. Następnie dziennik ironizuje nieudany wywiad Zauniusa w Genewie w sprawie faktycznych wydawców „Toutos Sargas" i polecenie przez niego tej misji wywiadowczej — wywiadowi niemieckiemu. Pismo tłomaczy to tem, że Zaunius jest obywatelem niemieckim i zapytuje, jakiem prawem pozostaje on, będąc obywatelem obcego państwa na wysokiem stanowisku rządowem.

To samo pismo, nawiązując do samowolnego uchwalenia przez rząd litewski budżetu w wysokości 300 milj. litów, podkreśla wyzysk ludności litewskiej i nieracjonalne podwyższenie wydatków państwowych, które prawie całkowicie składają się na pensje urzędnicze, policji i „katów" narodu. Pismo nawołuje społeczeństwo do niepłacenia podatków.

SPRAWA BEZPIECZEŃSTWA I ROZBROJENIA.

Vossische Ztg. 28IV. F. W. Oertzen omawia sprawę przysposobienia rezerw wojskowych w Niemczech w związku z konferencją rozbrojeniową i pisze: Francja nie zechce dopuścić do tego, aby przy obliczaniu „potentiel de guerre" uwzględniać także rezerwy wojskowe. Turcja opowiedziała się za tezą francuską, a obecne „niespodziane wystąpienie" Ameryki należy tłumaczyć sobie jako gotowość poparcia tezy francuskiej. Teza niemiecka zatem nie posiada żadnych widoków przejścia. Autor wymienia stan liczebny rezerw sąsiadów Niemiec i zaznacza, że skoro Niemcy nie mają widoków na przeprowadzenie swojej tezy na przygotowawczej konferencji rozbrojeniowej, to w dalszych jej pracach muszą uzyskać odpowiedź na następ. pytania: 1) Jakie ustępstwa poczynią państwa Niemcom w sprawie powszechnej służby wojskowej i armji czynnej, oraz w sprawie materjału uzbrojeniowego; 2) czy do armji czynnej z powszechnego poboru będą — jako podstawa do ograniczenia zbrojeń — zaliczani wszyscy żołnierze, będący w służbie czynnej, czy tylko żołnierze wyszkoleni; 3) czy w razie nieuwzględnienia wyszkolonych rezerw odpada wszelkie uwzględnienie t. zw. „potentiel de guerre"?

Nieuwzględnianie wyszkolonych rezerw przy ograniczaniu zbrojeń — uważa autor za nielogiczne, wszelako i obecnie dojść może do pewnego, znośnego kompromisu. Chodzi tylko o to, jakie ustępstwa da Francja i jej sprzymierzeńcy, skoro okazało im się tak ogromną dobrą wolę.

Il Giornale d'Italia 27.IV w art. wst. widzi trudności rozbrojenia w tem, że stawia się zasadę, aby państwa ograniczyły swe siły morskie do minimum, potrzebnego do obrony. Ponieważ jednak poszczególne mocarstwa obejmują w swej polityce morskiej nietylko obronę wybrzeży ojczyzny i kolonij, ale także zapewnienia sobie dróg morskich i łączności między posiadłościami rozdzielonemi morzem, więc zazębia się to z intersami in. mocarstw na morzu. Wytwarza się w ten sposób krzywa sipralna zbrojeń, sięgających co raz wyżej, pomimo haseł rozbrojeniowych. Natomiast do istotnego rozbrojenia doprowadziłoby — zdaniem autora — postawienie szczerej zasady rozbrojenia się, niezależnie od potrzeb obrony kraju.

FRANCJA A WŁOCHY.

Hufvudstadsbladet 26.IV zamieszcza artykuł E. Herriot'a o stosunkach włosko-francuskich, w którym autor wskazuje na napastliwość prasy włoskiej w stosunku do francuskiej, która ze swej strony zachowuje się biernie. Ta napastliwość prasy włoskiej była bardzo widoczna także w stosunku do Anglji, a ustała nagle dopiero z chwilą spotkania się Mussoliniego z Chamberlainem we Florencji. Autor wskazuje na potrzebę zaprzestania tego kursu prasy włoskiej; na złośliwe zaś zarzuty pod adresem Francji odpowiada autor uznaniem dla zalet narodu włoskiego.

SYTUACJA POLITYCZNA I GOSPODARCZA W RUMUNJI.

Dreptatea 29.IV zamieszcza wywiad z min. spr. zagr. Mironescu, w którym streszcza swe wrażenia z podróży po Europie zachodniej. Minister żywi nadzieję pomyślnego załatwienia sprawy optantów węgierskich i sądownictwa na rumuńskim odcinku Dunaju. Za ważne uważa minister zagadnienie mniejszości narodowych, poruszane niedawno także w parlamencie angielskim. W sprawie tej będą występowały zgodnie państwa Małej Ententy, Polska i Grecja, które stoją na straży dotychczasowej procedury mniejszościowej.

Dreptatea 29.IV donosi, że rząd narodowo-włościański pracuje intensywnie w zakresie podniesienia stanu rolnictwa, organizując środki jego ulepszenia. Narazie jednak fundusze i organizacje ministerstwa rolnictwa są zajęte ratowaniem rolnictwa przed klęską, jaka mu grozi wskutek zeszłorocznego nieurodzaju. Rząd rozdzielił już 110.000 ton żywności między ludność wiejską, a przeznaczone na tenże cel nowe transporty żywności i nasion są w drodze.

Dreptatea 29.IV donosi, że rumuńskie ministerstwo pracy wyśle dwu delegatów na XII międzynarodowy Kongres pracy w Genewie, mający się rozpocząć 30 maja 1929.

L'Indépendance Roumaine 28.IV w art. wst. twierdzi, że rząd narodowo - włościański przyznaje się do coraz nowych niepowodzeń, które poprzednio taił. Najpierw przyznał urzędowo, że niebezpieczeństwo komunizmu w Rumunji istnieje, następnie przyznał, że stan finansowy jest trudny, a teraz przyznaje, że ustalona waluta zaczyna się wahać.

Viitorul 29.IV czyni wyrzuty premjerowi Maniu z powodu rozmowy ,jaką odbył z gen. von Seectem w mieście Cluj. Autor podkreśla, że rozmowa ta była tem bardziej nie właściwa, że dotyczyła — mimo zaprzeczeń prasy rządowej — zagadnień obrony państwa.

PAŃSTWA SKANDYNAWSKIE.

Hufvudstadsbladet 26.IV w art. wst. zestawia wynik wyborów do parlamentu duńskiego, w których socjaliści uzyskali 6 1posłów, czyli o 8 więcej, podczas gdy „lewica" (stronnictwa poprzedniego rządu) straciła 3, a konserwatyści utracili 6. Nowy rząd składa się z socjalistów i z 16 radykałów, t. j. ma w parlamencie większość 77 posłów, na ogólną ilość 149. Powodzenie swoje zawdzięczają socjaliści z jednej strony swej zwartości i określonemu programowi, zwłaszcza w aktualnem w Danji zagadnieniu rozbrojenia, a z drugiej rozbiciu stronnictw prawicowych, które się nie mogą pogodzić co do stopnia uzbrojenia Danji. W agitacji przedwyborczej głosili socjaliści, że Danja jest zbyt mała, żeby jej zbrojność odniosła skutek, podczas gdy konserwatyści dowodzili, że obrona jest celowa. Zwyciężyli więc ci, którzy głosili hasła dogodniejsze, bo bardziej ponętne.

NOTATKI I INFORMACJE

RÓŻNE.

Viitorul 29.IV twierdzi, że dr. Schacht, ośmielony dotychczasowemi ustępstwami mocarstw zachodnich, pozwolił sobie na wystąpienie, za które, Niemcy urzędowe nie chcą teraz brać odpowiedzialności. Niemcy sądziły, że niektóre z państw zrzekną się mandatu nad byłemi kolonjami niemieckiemi, a potem możnaby podważać inne punkty układu wersalskiego. Pierwszy wystąpił przeciw tym próbom niemieckim min. Zaleski, podkreślając nienaruszalność układów pokojowych. Do stanowiska min. Zaleskiego przyłączyła się i Rumunja, która również stoi na stanowisku nienaruszalności układu w Trianon. W ten sposób zamiast spodziewanych korzyści dla Niemiec doprowadził dr. Schacht do zacieśnienia solidarności państw dawnej koalicji.

Berlingske Tidende 25.IV donosi, że wobec zwycięstwa socjalistów w wyborach do parlamentu duńskiego, nowy rząd utworzy Stauming. Będzie to rząd socjalistyczny z poparciem lewicy. Sprawę uzbrojenia Danji zamierza Stauming załatwić w ten sposób, żeby zamiast wojska miała Danja tylko korpus straży.

La Tribuna 27.IV opisuje uroczystości 1400-lecia opactwa benedyktyńskiego w Monte Cassino, z udziałem kardynała Gasparri i włoskich władz państwowych.

ARTYKUŁY NIEUWZGLĘDNIONE.

L'Ere Nouvelle 24.IV. Cudenet: La Conférence des expers est virtuellement fini par un échec.

L'Ere Nouvelle 25.IV. Herriot: Une grande figure: Adam Mickiewicz.

Le Journal 26.IV Marius - Ary Leblond: Un hommage du génie français au génie polonais.

Le Journal 26.IV Saint - Brice: L'évolution de la conférence financiere est dominé par la situation du marché monetaire allemand.

L'Humanité 26.IV. M. Cachin: Les préparatifs de guerre. Voici des faits. — G. Péri: Le taux d'escompte de la Reichsbank.

Journal des Débats 27.IV. Paul Bourson. Une visite au château de Kórnik.

Le Temps 27.IV. Les élections legislatives au Danemark. (art. wst.).

Pax 28.IV. Em. Eviank. Mickiewicz et la France; Balcanicus: Les Minorites et la Bulgarie; Gisclard: La bataille du charbon en Europe.

*

Deutsche Tageszeitung 25.IV. Transferschutz und Diskontoerhöhung.

Vossische Ztg 26.IV. Savoyen und Mussolini.

Berl. Börsen-Courier 26.IV. Flandrische Reise.

Vossische Ztg. 26.IV. Politischer Diskont. — Dr. L. Stahl. Panikmache in Paris. Unfaire Einschüchterungs — Versuche.

Vossische Ztg 28.IV G. Bernhard. Die Kassenlage. (o finansach państw.).

Berl. Tageblatt 28.IV. Max Jordan. Was sagte Gilbert? (Die Pariser Krise in der Auffassung der Verein. Staaten).

Der Tag 28.IV Am Ende des marxistischen Fürsorgestaates.

Germania 28.IV. Probleme der Arbeitslosenversicherung.

*

Centre - Orient 25.IV. O. Ioan: Prague, centre d'Europe.

Gazette de Lausanne 25.IV. Un pas vers le désarmement (art. wst.).

L'Independance Belge 25.IV. L'Allemagne s'inquiète des répercussions possibles de l'échec des experts.

L'Indépendance Belge 27.IV. Benito Mussolini: Georges Washington. Le pére de la Démocratie.

Zak. Gr. Prac. Dr., S. z. o. o., Nowy Świat 54, tel. 15-56 i 242-40

Drukowane na prawach rękopisu.